

**Sygn. akt: I C 163/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Cyganek
Protokolant:	Stażysta Alicja Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2021 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółka Akcyjna w W.

przeciwko W. N.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 157949,23 zł (sto pięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset czterdzieści dziewięć złotych dwadzieścia trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13315 zł (trzynaście tysięcy trzysta piętnaście złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Joanna Cyganek

Sygn. akt I C 163/21

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 14 stycznia 2021 r. przeciwko W. N. powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 157.949,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podano, że w dniu 26 lutego 2016 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa kredytu nr (...), na podstawie której powód udostępnił pozwanemu kwotę kredytu w wysokości 200.000 zł. Wskazano, że wobec opóźnienia pozwanego w spłacie kredytu powód wzywał go do uregulowania wymagalnego zadłużenia. Podkreślono, że pomimo wezwania pozwany nie uregulował należności względem banku i pismem z dnia 16 marca 2020 r. powód wypowiedział przedmiotową umowę kredytu, a całość zobowiązania pozwanego stała się wymagalna. Wyjaśniono, że powód podejmował próby pozasądowego rozwiązania sporu, jednak nie doszło do zaspokojenia jego roszczeń przez pozwanego. Zaznaczono, że na kwotę objętą pozwem składa się kwota 146.482,82 zł tytułem niespłaconego kapitału, kwota 5.917,41 zł tytułem odsetek umownych, kwota 5.534,60 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie oraz kwota 14,40 zł tytułem opłat umownych (k. 4-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany W. N. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut niezgodności z zasadami współzycia społecznego pozaodsetkowych kosztów kredytu. Wskazano, że powód do wysokości swojego żądania zaliczył szereg kwot związanych z zawarciem umowy pożyczki, w tym kwotę 10.980 zł tytułem prowizji oraz kwotę 43.200 zł tytułem opłaty z tytułu zwrotu kosztów umowy ubezpieczenia. Podano, że powód nie wskazał czym uzasadniał wyliczenie w/w opłat. Zdaniem pozwanego żądanie tak wysokiej opłaty za ubezpieczenie nie ma żadnego uzasadnienia w ramach normalnej i rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej i należy je uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z zasadą uczciwości i rzetelności kupieckiej. Wskazano przy tym, że pozwany nie miał żadnego wpływu na wybór ubezpieczyciela, a takie ukształtowanie zabezpieczenia umowy prowadziło do przerzucenia całego ryzyka związanego z umową na pozwanego, oferując zabezpieczenie jedynie interesu powoda.

Nadto zaznaczono, że powód nie wykazał, iż przekazał ubezpieczycielowi całą kwotę 43.200 zł pobraną od pozwanego w celu sfinansowania składki ubezpieczeniowej, jak również co stało się z tą kwotą wskutek przedterminowego rozwiązania umowy. Zdaniem pozwanego koszty ubezpieczenia przedmiotowego kredytu stanowiły w rzeczywistości ukrytą i nielegalną prowizję powoda, co czyni dochodzenie ich niedopuszczalnym w świetle prawa. Wskazano również, że kwota pobrana tytułem ubezpieczenia w stosunku do wypłaconej pozwanemu kwoty kredytu obciąża pozwanego nadmiernym kosztem. W ocenie pozwanego żądanie przez bank zapłaty tytułem składki ubezpieczeniowej stanowiącej niemal dwukrotność wartości rynkowej oferowanego ubezpieczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany podał, że z akt sprawy nie wynika, by przed zawarciem ubezpieczenia z pozwanym został przeprowadzony wywiad rozpoznawczy oceniający jego życiowe położenie i ogólny stan zdrowia, co uzasadniałoby przystąpienie do wariantu umowy ubezpieczenia zaproponowanego przez bank. Zdaniem pozwanego zostało mu zaoferowane rozwiązanie, które było dla niego niekorzystne i przystąpił on do ubezpieczenia, którego warunki nie były mu znane i nie potrzebował on takiej ochrony ubezpieczeniowej, co stanowiło nieuczciwe zachowanie po stronie powodowej. Nadto pozwany podkreślił, że bank udzielił mu kredytu w wysokości 200.000 zł i od tej kwoty powód naliczał odsetki, co jego zdaniem, było działaniem nieuprawnionym. Wskazano bowiem, że całkowita kwota kredytu faktycznie udostępniona kredytobiorcy stanowiła sumę 145.820 zł. Zaznaczono, że naliczanie odsetek od kwoty prowizji pozostaje także w sprzeczności z ustawą o kredycie konsumenckim i prawem unijnym. W ocenie pozwanego skoro wypłacone środki zostały pomniejszone o kwotę prowizji, to tylko od kwoty faktycznie wypłaconej strona powodowa winna naliczać odsetki.

Strona pozwana wskazała również, że odsetki stanowią wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, a prowizja została opłacona poprzez pobranie z udzielonego kredytu w dniu jego uruchomienia. Zdaniem pozwanego skoro zatem koszt ten nie został rozłożony na raty, tylko jednorazowo opłacony, to brak było podstaw do naliczania od niego odsetek kapitałowych jak za korzystanie z kapitału i w konsekwencji niezasadne było również naliczanie odsetek karnych od rat odsetkowo-kapitałowych powiększonych o te koszty. Wskazano, że gdyby powód naliczał wpłaty dokonywane przez pozwanego prawidłowo i określił w sposób prawidłowy jego zobowiązanie na dzień oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, pozwany nie znajdowałby się w stanie opóźnienia w spłacie kredytu, a nawet mogłoby dojść do nadpłaty. Zdaniem pozwanego działania banku doprowadziły do zwiększenia zobowiązania, a sama wierzytelność odsetkowa wzrosła o 31.237,91 zł. Zaznaczono, że do momentu wypowiedzenia umowy bank obciążył pozwanego nienależnie wyliczonymi odsetkami w sumie wynoszącej 12.755,48 zł. W ocenie pozwanego kwota ta jako nienależna powinna być zarachowana na poczet spłaty kredytu, nie dając tym samym podstaw do wypowiedzenia umowy w związku z opóźnieniem w spłacie kredytu.

Nadto pozwany wskazał, że kwestionuje ważność postanowień umownych nakładających obowiązek zapłaty wygórowanej prowizji, przystąpienia do zbędnego dla pozwanego ubezpieczenia oraz wyliczenia od powyższych kosztów odsetek. Podano, że gdyby nie te postanowienia umowne, to w ogóle nie doszłoby do zawarcia umowy kredytu. Pozwany podniósł również zarzut braku wymagalności roszczenia. Wskazano, że rozwiązanie umowy przed terminem było możliwe tylko w wyraźnie wskazanych warunkach, natomiast powód nie wykazał, by warunki te miały miejsce na gruncie spornego stosunku. Zdaniem strony pozwanej powód nie wykazał, by doręczył jej wezwanie do zapłaty

poprzedzające wypowiedzenie umowy kredytu. Podkreślono, że powód złożył jedynie wydruk śledzenia przesyłki, który nie może stanowić dowodu skutecznego doręczenia pisma. Pozwany zakwestionował, by w dacie złożenia przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, znajdował się w stanie opóźnienia spłaty kredytu i wskazał, że znajdował się w stanie nadpłaty kredytu (k. 48-51).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 26 lutego 2016 r. powód (...) Bank S.A. zawarł z pozwanym W. N. umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...), na mocy której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 200.000 zł. Kredyt został udzielony z przeznaczeniem na potrzeby konsumpcyjne, spłatę zobowiązań kredytowych oraz zapłatę kosztów kredytu, w tym prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 10.980 zł oraz jednorazowej opłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie w wysokości 43.200 zł. Prowizja została obniżona o 51.000 zł do kwoty 10.980 zł w związku ze skorzystaniem przez kredytobiorcę z dodatkowego produktu w postaci ubezpieczenia na życie. Całkowita kwota kredytu wynosiła 145.820 zł i nie obejmowała ona kredytowanych przez bank kosztów kredytu. Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 316.028 zł.

Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę udzielonego kredytu wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych nie później niż do 15 dnia każdego miesiąca na zasadach i warunkach określonych w umowie, zgodnie z terminami i w wysokości określonej w harmonogramie spłat.

Oprocentowanie kredytu było liczone według stopy zmiennej. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki WIBOR 3M i marży w wysokości 8.31 p.p., stałej w trakcie trwania umowy. Oprocentowanie na dzień zawarcia umowy wynosiło 9,99% w stosunku rocznym. Bank zastrzegł sobie prawo obciążenia kredytobiorcy kosztami powstałymi w wyniku niewywiązania się kredytobiorcy z postanowień z umowy, w szczególności odsetkami karnymi od zadłużenia przeterminowanego. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego było zmienne i było równe wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. W dniu zawarcia umowy wysokość oprocentowania z tytułu zadłużenia przeterminowanego wynosiła 14% w stosunku rocznym.

Bank zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia umowy m.in. w sytuacji rażącego naruszenia postanowień umowy lub Regulaminu udzielania kredytów dla osób fizycznych przez kredytobiorcę. W przypadku jeżeli kredytobiorca opóźniałby się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank miał wezwać kredytobiorcę do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania. Jeżeli należności nie zostałyby uregulowane w całości w wyznaczonym terminie, jak również w sytuacji, w której złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zadłużenia zostałby odrzucony, bank miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i traktowane jako zadłużenie przeterminowane.

Ubezpieczenie kredytobiorcy obejmowało zdarzenia ubezpieczeniowe w postaci zgonu (100% sumy ubezpieczenia) i inwalidztwa (30% sumy ubezpieczenia). Składka ubezpieczeniowa wynosiła 43.200 zł.

dowód: umowa o kredyt konsolidacyjny nr (...) z dnia 26 lutego 2016 r. wraz z załącznikami k. 158-168, 70-87, polisa ubezpieczeniowa k. 88, polisa ubezpieczeniowa oraz ogólne warunki ubezpieczenia na życie kredytobiorców (...) Bank S.A. k. 181-199,

Pozwany nie wywiązywał się z obowiązku terminowego dokonywania spłat kredytu i odsetek zgodnie z harmonogramem spłat. Zgodnie z postanowieniami umowy powód naliczał odsetki umowne oraz odsetki karne.

dowód: wydruk historii rachunku k. 93-122,

Powód we wrześniu i w październiku 2019 r. wzywał pozwanego do uregulowania zadłużenia.

Pismem z dnia 7 lutego 2020 r. powód wezwał pozwanego do dokonania, w terminie 14 dni roboczych, spłaty zadłużenia przeterminowanego, które na dzień 7 lutego 2020 r. wynosiło kwotę 5.378,97 zł i 5,90 zł. W treści pisma powód poinformował pozwanego o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

W/w pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 lutego 2020 r.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 1 września 2019 r. k. 92, wezwanie do zapłaty z dnia 12 października 2019 r. k. 89, potwierdzenie doręczenia przesyłki k. 90-91, wezwanie do zapłaty z dnia 7 lutego 2020 r. k. 20, 172, 206, potwierdzenie doręczenia przesyłki k. 21, 174, 207,

Pismem z dnia 16 marca 2020 r., z uwagi na niedotrzymanie przez warunków umowy i nieuregulowanie zaległości pomimo wezwania do zapłaty, powód wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

W/w pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 20 marca 2020 r.

dowód: wypowiedzenie umowy wraz z (...) k. 18-19, 169-170,

Pismem z dnia 24 kwietnia 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, które na dzień 23 kwietnia 2020 r. wynosiło 152.905,93 zł w terminie 7 dni.

W/w pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 kwietnia 2020 r.

dowód: pismo powoda z dnia 24 kwietnia 2020 r. k. 22, 171, 204, potwierdzenie doręczenia przesyłki k. 23, (...) k. 173, 205,

W księgach bankowych (...) Bank S.A. z siedzibą w W. według stanu na dzień 12 sierpnia 2020 r. stwierdzono, że pozwany posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 157.949,23 zł z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 26 lutego 2016 r.

Na kwotę wymagalnego zadłużenia składała się:

- kwota 146.482,82 zł tytułem niespłaconego kapitału,
- kwota 5.917,41 zł tytułem odsetek umownych,
- kwota 5.534,60 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie,
- kwota 14,40 zł tytułem opłat umownych.

Stwierdzono, że od dnia 13 sierpnia 2020 r. powodowi należne są również dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2 k.c., naliczane od kwoty zadłużenia przeterminowanego tj. kwoty z tytułu niespłaconego zadłużenia w wysokości 157.949,23 zł.

dowód: wyciąg z ksiąg (...) Bank S.A. z dnia 12 sierpnia 2020 r. k. 8, 175, pełnomocnictwo k. 24, 176,

W dniu 13 sierpnia 2020 r. powód wniósł przeciwko pozwanemu pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 157.949,23 zł wynikającej z przedmiotowej umowy kredytowej.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 23 października 2020 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od w/w nakazu zapłaty wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia istnienia wierzytelności oraz jej wysokości, braku wymagalności roszczenia, niezgodności z zasadami współzycia społecznego kosztów i opłat wywodzonych w oparciu o umowę.

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2020 r. wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu i utraty mocy nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 23 października 2020 r. umorzono postępowanie w całości.

dowód: akta sprawy Nc-e (...) k. 9-17,

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z w/w dokumentów. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne, jak również nie były kwestionowane przez strony. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Jako niemiarodajne dla oceny stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd uznał dokumenty w postaci prywatnej analizy z dnia 29 marca 2021 r. oraz wyliczeń strony pozwanej. Wskazać należy, że opinia prywatna nie ma waloru opinii biegłego sądowego. Tylko zaś taki dowód (opinia biegłego sądowego powołanego w danej sprawie) może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, która wymaga wiadomości specjalnych (por. wyrok SA we Wrocławiu z 08.03.2013 r., sygn. akt I ACa 141/12). Opinia prywatna, jak również wyliczenia sporządzone przez stronę, stanowiły zatem tylko element stanowiska strony odnoszącego się do problematyki procesu i nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ustawowym wymogiem umowy jest określenie zasad i terminu spłaty, wysokości oprocentowania i warunków jego zmiany, warunków rozwiązania umowy. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu bank może wypowiedzieć umowę. Umowa ma charakter wzajemny w rozumieniu art. 478 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu.

Dokonując oceny zebranych dowodów oraz oceny prawnej Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bank dochodził od pozwanego zapłaty kwoty wynikającej z niespłaconego kredytu konsolidacyjnego nr (...) z dnia 26 lutego 2016 r. W sprawie bezspornym było, że strony łączyła powyżej wskazana umowa. Pozwany spłacił wynikające z umowy kredytu zadłużenie jedynie w części, jednak nie wywiązywał się z postanowień zawartej umowy i nie dokonywał płatności w ustalonych kwotach i terminach, co doprowadziło do wypowiedzenia umowy przez powoda. Jak wykazało postępowanie dowodowe powód wzywał pozwanego do dobrowolnej zapłaty wymagalnego zadłużenia, jednak do zaspokojenia powoda nie doszło.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej powód wykazał istnienie wierzytelności, jak również jej wysokość. Dokumenty, mające charakter dokumentów prywatnych, przedstawione przez powoda, nie budziły wątpliwości Sądu. Dokumentem świadczącym o wysokości roszczenia był przede wszystkim wystawiony przez (...) Bank S.A. wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 12 sierpnia 2020 r. Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, że chociaż wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy dokumentu urzędowego, to jednak nie należy mu odmawiać waloru dokumentu prywatnego i tym samym wiarygodności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lutego 2014r., I ACa 290/13, LEX nr 1451726). Nie było powodów, aby uznać wskazane w nim kwoty za niezasadne. Nie sposób przyjąć, że samo

kwestionowanie przez stronę pozwaną wynikających z niego kwot świadczy o utracie jego waloru dowodowego. Strona pozwana kwestionując jego prawidłowość nie przedstawiła jednocześnie żadnego dowodu przeciwnego.

Należy również podkreślić, że Sąd nie opierał się wyłącznie na przedłożonym przez stronę powodową wyciągu z ksiąg bankowych, bowiem do akt sprawy zostały załączone również inne dokumenty potwierdzające wysokość zobowiązania pozwanego. Powód przedłożył odpisy umowy zawartej z pozwanym, wypowiedzenie umowy kredytu i wezwania do zapłaty. Powód przedstawił także elektroniczne zestawienie – wydruk historii rachunku kredytowego pozwanego, które w sposób jasny przedstawia wpłaty dokonywane przez pozwanego oraz zaległości w tych wpłatach, a także terminy i wysokość naliczanych odsetek. Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe, oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w formie elektronicznej. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania elektronicznego wydruku jako wiarygodnego dowodu. Należy również zauważyć, że wydruki komputerowe mogą stanowić inny środek dowodowy, pozwalający na czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Nadto podkreślić należy, że w korespondencji z pozostałym materiałem dowodowym w/w wydruki stanowiły bezpośredni dowód na istnienie po stronie powodowej roszczenia, a po stronie pozwanej zobowiązania o określonej wysokości. Strona pozwana kwestionując wysokość zobowiązania nie wskazała na jakiegokolwiek okoliczności mogące podważyć prawidłowość przedstawionych przez powoda zestawień, czy też na nieprawidłowości w sposobie naliczania odsetek i zaliczania wpłat na poczet zadłużenia.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że co do zasady to na stronie pozwanej, jako stronie zaprzeczającej istnieniu i wysokości zadłużenia z tytułu kredytu spoczywał ciężar udowodnienia, że zadłużenie jest niższe niż wskazywane przez stronę powodową. To strona pozwana wywodzi bowiem skutki prawne z częściowego lub całościowego zwrotu kredytu w postaci wygaśnięcia zobowiązania w odpowiednim zakresie, a więc to stronę pozwaną obciążał ciężar wykazania tego faktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r. w sprawie II CKN 390/98). Strona pozwana kwestionując wysokość zobowiązania nie wskazała natomiast na jakiegokolwiek okoliczności mogące podważyć prawidłowość przedstawionych przez powoda zestawień, czy też na nieprawidłowości w sposobie naliczania odsetek i zaliczania wpłat na poczet zadłużenia. Pozwany nie przedstawił również żadnych dowodów świadczących o tym, że spełnił świadczenie względem powoda w większym zakresie.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut pozwanego dotyczący braku wymagalności roszczenia. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej powód wykazał, że miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu m.in. w sytuacji rażącego naruszenia postanowień umowy lub Regulaminu udzielania kredytów dla osób fizycznych przez kredytobiorcę. Zgodnie z postanowieniami umowy kredytu w przypadku jeżeli kredytobiorca opóźniałby się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank miał wezwać kredytobiorcę do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania. Jeżeli należności nie zostałyby uregulowane w całości w wyznaczonym terminie, jak również w sytuacji, w której złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zadłużenia zostałby odrzucony, bank miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i traktowane jako zadłużenie przeterminowane.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej powód wykazał, że nastąpiły przesłanki do wypowiedzenia przedmiotowej umowy kredytu, bowiem z przedłożonych przez niego dokumentów wynika, że pozwany nie wywiązywał się z obowiązku terminowego dokonywania spłat kredytu i odsetek zgodnie z harmonogramem spłat. W związku z powyższym powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do uregulowania zadłużenia. W ocenie Sądu powód w sposób prawidłowy przeprowadził procedurę przewidzianą trybem art. 75c ustawy – Prawo bankowe. W świetle art. 75c ustawy – Prawo bankowe warunkiem skuteczności oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy kredytu jest uprzednie wezwanie kredytobiorcy do zapłaty i zaoferowanie mu możliwości złożenia wniosku restrukturyzacyjnego. Dopiero bezskuteczny upływ terminów, o których mowa w art. 75c ust. 1 ustawy – Prawo bankowe albo odrzucenie wniosku restrukturyzacyjnego upoważnia bank do wypowiedzenia umowy. Podkreślić należy, że powód wykazał, iż skutecznie wezwał pozwanego do spłaty zaległego zadłużenia bądź złożenia wniosku restrukturyzacyjnego. Pismem z dnia 7 lutego 2020 r. powód wezwał pozwanego do dokonania, w terminie 14 dni roboczych, spłaty zadłużenia przeterminowanego, które na dzień 7 lutego 2020 r. wynosiło kwotę 5.378,97 zł i 5,90 zł. W treści pisma powód

poinformował pozwanego o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

W/w pismo zostało wysłane na adres korespondencyjny pozwanego wskazany w umowie. Z przedłożonego wydruku śledzenia przesyłki wynika, że pismo powoda z dnia 7 lutego 2020 r. oznaczone numerem przesyłki (OO) (...) zostało nadane do pozwanego w dniu 8 lutego 2020 r. Nadanie pisma w placówce pocztowej oznacza przyjęcie domniemania faktycznego, że pismo dotarło do adresata. Domniemanie to jest uzasadnione obserwacją powszechnie występujących faktów, to znaczy zazwyczaj jest tak, że nadanie pisma oznacza co najmniej możliwość zapoznania się adresata z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.) W takiej sytuacji pozwany był związany dowodem przeciwnym, mającym na celu wykazanie wątpliwości w zakresie domniemania faktycznego. Pozwany nie przedstawił jednak żadnego dowodu przeciwnego w tym zakresie, a jedynie kwestionował walor dowodowy przedstawionego przez powoda wydruku śledzenia przesyłek. W ocenie Sądu przy takim materiale dowodowym jedynym możliwym ustaleniem było przyjęcie, że pozwanemu skutecznie doręczono w/w pismo. Wskazać przy tym należy, że z przedłożonego wydruku śledzenia przesyłki wynika, że pismo powoda z dnia 7 lutego 2020 r. oznaczone numerem przesyłki (OO) (...) zostało skutecznie doręczone w dniu 13 lutego 2020 r. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania faktu, że pozwanemu skutecznie doręczono wezwanie do zapłaty poprzedzające wypowiedzenie umowy kredytu. Następnie pismem z dnia 16 marca 2020 r., z uwagi na niedotrzymanie przez warunków umowy i nieuregulowanie zaległości pomimo wezwania do zapłaty, powód wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W/w pismo zostało skutecznie doręczone pozwanemu w dniu 20 marca 2020 r. ( (...) k. 18). Sąd nie miał zatem wątpliwości, że przedmiotowa umowa wypowiedziana została w sposób skuteczny, a roszczenie powoda zostało postawione w stan wymagalności. Powód wykazał, że przed wypowiedzeniem umowy kredytu przeprowadził postępowanie upominawcze przy wyczerpaniu procedury określonej w art. 75c ustawy – Prawo bankowe i skutecznie doręczył pozwanemu wezwanie do zapłaty z pouczeniem o możliwości wdrożenia postępowania restrukturyzacyjnego, a następnie skutecznie wypowiedział pozwanemu umowę kredytu.

Odnosząc się natomiast do zarzutu obciążenia pozwanego kosztami prowizji w kwocie 10.980 zł wskazać należy, że ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. W ocenie Sądu postanowienie umowy kredytu łączącej strony w zakresie, w jakim ustalono koszt kredytu w postaci prowizji w kwocie 10.980 zł nie może być kwalifikowane - na płaszczyźnie przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - jako niedozwolone postanowienie umowne. Nie budzi wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie zaistniała zależność przedsiębiorca (bank) - konsument (pozwany). Strona powodowa jest bezsprzecznie przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi w zakresie udzielania kredytów, a strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc cytowaną regulację do faktów niniejszej sprawy w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że postanowienie umowne dotyczące prowizji nie dotyczy głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r., w sprawie o sygn. I CK 635/03 (Lex nr 846537) pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385<sup>1</sup> zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. W identyczny sposób wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., w sprawie o sygn. I CSK 531/13 (Lex nr 1537260) stwierdzając, że wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z essentialia negotii umów nie wzbudza w piśmiennictwie, a także i w judykaturze zastrzeżeń. Na gruncie umowy kredytu świadczeniem głównym jest kwota kredytu, przy czym z punktu widzenia banku chodzi o udostępnienie określonej kwoty środków pieniężnych do korzystania na ustalony cel, co dla kredytobiorcy równoznaczne jest z następczym obowiązkiem zwrotu po upływie ustalonego w umowie okresu czasu. Pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie banku są świadczeniami ubocznymi, do których bezsprzecznie znajduje zastosowanie przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. Dzieje się tak dlatego, że opłata

pro wizyjna za udzielenie kredytu z całą pewnością nie należy do istoty umowy kredytu. Zastrzeżenie prowizji w umowie kredytu nie jest bowiem jej konstytutywnym i doniosłym elementem przedmiotowym, ponieważ typowym wynagrodzeniem dla banku z tytułu korzystania z jego kapitału przez kredytobiorcę są odsetki, nie zaś prowizja, będąca niczym innym jak odzwierciedleniem kosztów zawarcia samej umowy. Z tego też względu co do zasady możliwym było podniesienie przez pozwanego zarzutu zawarcia w umowie postanowień niedozwolonych.

Rozważyć następnie należało, czy sporne postanowienie umowne w rzeczywistości nie zostało z pozwanym indywidualnie uzgodnione, ukształtowane przez to postanowienie prawa i obowiązki pozwanego pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, a także czy prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy pozwanego. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że wyłącznie spełnienie wszystkich trzech wymienionych przesłanek stanowi podstawę do przypisania kwestionowanemu postanowieniu umownemu cech abuzywności.

Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnym indywidualnie postanowieniem umownym jest to, na którego treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Nie budzi wątpliwości Sądu okoliczność braku negocjacji warunków obowiązujących w zakresie prowizji i opłat na rynku usług bankowych (a to z uwagi na ich zawarcie z obowiązujących unormowań wewnętrznych banku). Stwierdzić zatem należy, że postanowienia umowne dotyczące prowizji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną pozwaną. Bezsprzecznie prowizja jest częścią standardowej umowy, którą powodowy bank stosuje do wszystkich klientów. Nie podlegają one negocjacji choćby na sposób zawierania umowy. Prowizja ta od razu jest potrącana z całkowitej kwoty kredytu w chwili uruchomienia kredytu.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Zaznaczyć należy, że "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta czy wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Za istotę dobrego obyczaju uznaje się szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami jest naruszanie usprawiedliwionego zaufania drugiej strony umowy. Także naruszenie dobrych obyczajów w kontekście art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zazwyczaj jest związane z tworzeniem takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 27 października 2006 r., I CSK 173/06; wyroku z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt: VI ACa 1733/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. akt: VI ACa 1313/13).

W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu, samo nałożenie na kredytobiorcę obowiązku uiszczenia prowizji nie może być postrzegane za naruszające dobre obyczaje. Stosowanie tego rodzaju opłat przez instytucje finansowe jest powszechnie praktykowane, gdyż ma zrekomensować w sposób zryczałtowany koszty ponoszone przez powyższe



podmioty celem zawarcia umowy z konsumentami. Zgodnie bowiem z art. 110 ustawy – Prawo bankowe bank może pobierać prowizje z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności. Zastrzeżenie zatem w umowie z klientami, wynagrodzenia za świadczone usługi pod nazwą prowizja (opłata) nie może być in abstracto uznane za postanowienie niedozwolone. Dla uznania klauzuli za niedozwoloną nie jest wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Wyjaśnienia wymaga, że "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Chodzi zatem o zachwianie równowagi kontraktowej wyrażające się w tym, że kontrahent konsumenta zastrzega dla siebie nadmierne korzyści lub uprzywilejowaną pozycję, wyraźnie i w znacznym stopniu przewyższające korzyści uzyskane przez konsumenta lub pod innym względem znacznie pogarszające sytuację konsumenta (tak wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Określenie "rażąco" należy przy tym interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków, a oceny tej nie należy ograniczać do kwestii czysto ekonomicznych, lecz uwzględniać również i inne okoliczności, jak np. niewygodę, na jaką konsument został narażony, mitręgę, stratę czasu. Przy ocenie dysproporcji świadczeń w zobowiązaniach wzajemnych należy brać zaś pod uwagę nie tylko formalną równość praw i obowiązków stron, ale i równość materialną.

Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentnością świadczeń stron umowy. Powód w umowie wprawdzie nie wskazał, w jaki sposób została wyliczona kwota prowizji, albowiem jest ona podana kwotowo. Sąd jednak uznał, że zawarty w umowie zapis nie był dodatkowym źródłem dochodu banku, na co ewidentnie wskazuje wysokość opłaty w odniesieniu do kwoty kredytu, nawet przy założeniu, że jej łączną sumę powiększała prowizja i koszty ubezpieczenia. Zwrócić bowiem należy uwagę, że prowizję ustalono w wysokości 5,49% wartości udzielonego kredytu, co już nie może być postrzegane jako rażące naruszenie praw pozwanego. Co zaś istotne, kwota ta - w świetle charakteru kredytu, a także zakresu czynności podjętych przez bank w związku z udzieleniem kredytu - jawi się jako uzasadniona. Wskazania wymaga, że z samego charakteru zawartej umowy (kredyt konsolidacyjny) wynika powinność podjęcia przez bank istotnie większej liczby czynności aniżeli w przypadku udzielenia zwykłego kredytu, bowiem w związku z udzieleniem kredytu doszło do spłaty dwóch innych zobowiązań kredytowych pozwanego. W tym stanie rzeczy twierdzenie, jakoby prowizja w wysokości 10.980 zł nie była ekwiwalentna w odniesieniu do podjętych przez bank czynności jest oczywiście bezzasadne.

Stwierdzić zatem należy, że jakkolwiek sporne postanowienie umowne (w zakresie obciążenia pozwanego prowizją) nie zostało z nim indywidualnie uzgodnione, to wobec ustalenia, iż prawa i obowiązki pozwanego nie zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszono rażąco jego interesów, brak jest podstaw do przyjęcia jakoby w omawianym zakresie zawarto w umowie klauzule abuzywne. Podobne uwagi należy odnieść do obciążenia pozwanego kosztami kredytu w postaci opłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie w wysokości 43.200 zł. Sąd nie dostrzegł w tym rażącego naruszenia interesów pozwanego, ani też działania powoda wbrew dobrym obyczajom. Dokonując takiej oceny miał na uwadze okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy oraz cel jakiemu miała ona służyć. Umowa ta została zawarta na wniosek pozwanego, motywowany chęcią konsolidacji posiadanych przez niego kredytów. Obejmowała ona 2 kredyty na sumę 72.875,55 zł. Nie była to mała kwota zważywszy, że cały kredyt wynosił 200.000 zł, a jego część w wysokości 43.200 zł przeznaczona została na pokrycie jednorazowej opłaty z tytułu zawarcia przez pozwanego ubezpieczenia na życie. Potrzeba zawarcia umowy ubezpieczenia świadczy o słabej zdolności kredytowej pozwanego w dacie zawarcia umowy kredytu lub o chęci zawarcia przez niego dodatkowej umowy ubezpieczenia. Bez względu na przyczyny, umowa taka została zawarta, o czym jednoznacznie świadczy treść umowy. Z tego tytułu należała się opłata, której wysokość została ustalona na kwotę 43.200 zł, a strony ustaliły, że zostanie ona pokryta z kredytu udzielonego pozwanemu, co było dozwolone.

Wskazać należy, że ubezpieczenie kredytu jest połączeniem dwóch bardzo skomplikowanych usług - usługi bankowej i usługi ubezpieczeniowej. Taka forma zabezpieczenia jest bardzo kosztowna, szczególnie w przypadku kredytu w znacznej wysokości, przy niepewnej zdolności kredytobiorcy lub jej braku. Klient banku, zamiast

wskazywać zyranta czy poręczyciela, może posłużyć się umową ubezpieczenia. W jej zawarciu może pośredniczyć bank (kredytodawca), co miało też miejsce w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu wszystkie okoliczności świadczą o pełnej wiedzy pozwanego w zakresie istotnych postanowień umowy w dacie jej zawarcia. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z § 14 umowy pozwany oświadczył, że otrzymał tekst warunków ubezpieczenia, zapoznał się z nimi i zaakceptował.

Zaznaczyć należy, że przy rozstrzyganiu "sporów konsumenckich" należy odwoływać się do wzorca konsumenta świadomego, odpowiedzialnego i sumiennego, szanującego zasadę wiążącej mocy umów, wyrażająca się w uznawaniu, iż umowy ważnie zawarte są prawem dla stron, które je podpisały (pacta sun servanda). Taka "prokonsumencka" wykładnia prawa ma zapewnić wyrównanie praw tej czasem dyskryminowanej lub podatnej na naciski (w tym reklamę) strony stosunku prawnego względem kontrahenta - przedsiębiorcy. W relacjach cywilnoprawnych nie jest natomiast dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym (tak: Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 05.10.2016 r., I ACa 47/16. Lex 2144628). Nie ma powodu do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (wyrok SN z 13.06.2012 r., sygn. akt II CSK 515/11).

Zdaniem pozwanego zostało mu zaoferowane rozwiązanie, które było dla niego niekorzystne i przystąpił on do ubezpieczenia, którego warunki nie były mu znane i nie potrzebował on takiej ochrony ubezpieczeniowej, co miało stanowić nieuczciwe zachowanie po stronie powodowej. Podkreślić jednak należy, że nic nie wskazuje na to, iż pozwany, zawierając umowę kredytu nie miał świadomości co do finansowych konsekwencji własnych decyzji. Zwłaszcza, że pozwany zawarł już wcześniej umowy o kredyt, czego dowodzi fakt skonsolidowania kredytów w przedmiotowej umowie. Prowadziło to do uznania, że pozwany posiadał dostateczną wiedzę na temat zobowiązań kredytowych i mechanizmów związanych z ich funkcjonowaniem. Dodatkowo, otrzymał on egzemplarz przedmiotowej umowy i harmonogram spłat, wskazujący na wysokość obciążenia po stronie pozwanego. Miał też wystarczająco dużo czasu, żeby wnikliwie zapoznać się z treścią tych dokumentów. Pozwany miał możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od jej zawarcia, ale nie skorzystał z tego uprawnienia (§ 8 umowy). Zdaniem Sądu pozwany nie może obecnie domagać się ochrony swoich praw jako konsument poprzez przeniesienie konsekwencji swoich niefortunnych decyzji na stronę powodową. Prawa i obowiązki stron w umowie kredytu zostały jednoznacznie określone. Obok umowy kredytu przewidywała ona umowę ubezpieczenia na życie, do którego pozwany dobrowolnie przystąpił. Wiązało się to z obowiązkiem zapłaty jednorazowej składki, ustalonej na kwotę 43.200 zł. Podkreślić należy, że nie jest to niska kwota, jednak nic nie wskazuje, że została ona ustalona bez wiedzy i świadomości pozwanego co do jej wysokości. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje raczej, że strony ustaliły jej wysokość w ramach swobodnego ułożenia treści umowy, w myśl zasady wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Tym samym bezzasadne okazały się twierdzenia strony pozwanej dotyczące tego, że postanowienia dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu należy uznać za nieważne z uwagi na to, iż naruszają zasady współżycia społecznego.

Podkreślić również należy, że maksymalna wysokość pozadodsetkowych kosztów kredytu została uregulowana w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (tj. z dnia 16 maja 2019 r. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083, dalej jako u.o.k.k.). Celem ustalenia zakresu dopuszczalnej w realiach sprawy kwoty maksymalnych, pozaodsetkowych kosztów kredytu należy posłużyć się przewidzianymi w ustawie definicjami. Jak stanowi zatem art. 5 pkt 7 u.o.k.k ustawy całkowitą kwotę kredytu stanowi maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Równocześnie przewidziane w tejże ustawie pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu - art. 5 pkt 6a - należy tłumaczyć jako wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki. Na kanwie regulacji z art. 36a ust. 1 u.o.k.k górną, graniczną wysokość dopuszczalnych w danym stosunku umownym, pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczamy, dodając 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty

kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy. Gdy zaś w konkretnym przypadku przewidziane w umowie pozaodsetkowe koszty kredytu przekroczą powyższe wartości maksymalne konsument zobligowany jest jedynie do uiszczenia kwoty odpowiadającej rzeczonym wartościom maksymalnym (art. 36a ust. 3 cyt. ustawy).

Uwzględniając zatem wysokość całkowitej kwoty kredytu ustalonej umową z dnia 26 lutego 2016 r. na 200.000 zł i okres kredytowania wynoszący 120 miesięcy, stwierdzić należało, iż wyłącznie zapisy umowne, w następstwie których pozaodsetkowe koszty kredytu przewyższałyby kwotę ustaloną na podstawie powołanego wzorca, należałoby uznać za abuzywne, a zatem naruszające szeroko rozumiany interes pozwanego - konsumenta tj. słabszej strony umowy. W przedmiotowej sprawie koszty pozaodsetkowe kredytu nie uchybiły jednakże regulacji ustanowionej w art. 36a ustawy, a zatem zarzuty pozwanego odnoszące się do przedmiotowej kwestii były bezzasadne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego dotyczącego naliczania przez powoda odsetek od kwoty udzielonego kredytu wskazać należy, że uprawnienie to wynika wprost z postanowień umowy. Zgodnie z § 1 ust. 4 umowy kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę udzielonego kredytu, wymienioną w ust. 1, wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Kwota udzielonego kredytu została natomiast określona na 200.000 zł (§ 1 ust. 1). Bezzasadne są zatem twierdzenia pozwanego co do tego, że powód winien naliczać odsetki jedynie od kwoty faktycznie wypłaconej na jego rzecz oraz, że z tego tytułu powstała jakakolwiek nadpłata po stronie pozwanej i w związku z tym nie było podstaw do wypowiedzenia umowy.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd w pkt 1 sentencji, na podstawie art. 69 Prawa bankowego, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 157.949,23 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 13 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w pkt 2 wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty postępowania należne od pozwanego jako strony przegrywającej proces w całości złożyła się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 7.898 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 5.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

SSO Joanna Cyganek